

Martin Dahl

WPŁYW TRANSFORMACJI EKONOMICZNEJ NA SFERĘ SPOŁECZNĄ W POLSCE PO 1989 ROKU

WPROWADZENIE

Ekonomiczna część transformacji systemowej w Polsce po 1989 roku wzbudzała wiele kontrowersji oraz obaw co do jej charakteru, a zwłaszcza potencjalnych skutków oraz konsekwencji. Od początku przebiegała w dużym stopniu spontanicznie, a wiele podejmowanych decyzji było raczej chaotycznych, niż ukierunkowanych i ustabilizowanych. W praktyce oznaczało to, że znaczna część społeczeństwa polskiego została narażona na poniesienie większych kosztów społecznych prowadzonych reform w stosunku do prognoz zakładanych przez rządzących. Zaznaczyć jednak należy, że niekoniecznie był to błąd ówczesnych władz, gdyż w toku każdej przemiany, oprócz czynników kontrolowanych, istnieje wiele czynników niekontrolowanych, które mają istotny wpływ na przebieg całego procesu. Stąd też pojawiające się dylematy, czy przekształcenie całego systemu ekonomicznego powinno być skokowe czy raczej ewolucyjne? Zagadnienie to jest szeroko omawiane w literaturze przez licznych autorów, choć trzeba zauważyć, że znaczna część ekonomistów uważa, że problem optymalnego tempa zmian jest do pewnego stopnia sztucznie wykreowany. Według Balcerowicza, programy liberalizacji i stabilizacji gospodarki tworzą jedynie ramy dla zmian instytucjonalnych, a zatem przejście do dojrzałej gospodarki kapitalistycznej jest procesem powolnym, stopniowym i rozciągniętym w czasie¹. Hockub uważa nawet, że politycy nie mają wpływu na tempo przemian, a tym samym dokonać wyboru pomiędzy radykalną czy też łagodniejszą wersją przemian, ponieważ nie są w stanie kontrolować całego procesu transformacji. Nie posiadają oni pełnej wiedzy

¹ Por. L. Balcerowicz, *Socjalizm, kapitalizm, transformacji. Szkice z przelomu epoki*, PWN, Warszawa 1997, s. 249.

o olbrzymiej liczbie autonomicznie dokonujących się zdarzeń gospodarczych². Uważam, że duży stopień nieprzewidywalności procesów transformacyjnych, połączony z licznymi zmianami w wielu obszarach życia społeczno-gospodarczego, wymaga dobrze dopasowanej i skoordynowanej polityki społecznej, pozwalającej ograniczyć negatywne skutki wdrażanych reform. Moim zdaniem, zainicjowana w Polsce liberalizacja, restrukturyzacja oraz prywatyzacja gospodarki przyczyniła się do modernizacji kraju, niestety, odbyło się to za cenę gwałtownego wzrostu bezrobocia, wzrostu poziomu biedy oraz rozwarstwienia społeczeństwa. Negatywne skutki reform można było w znacznym stopniu ograniczyć, gdyby polityka gospodarcza państwa była spójna z polityką społeczną.

RZĄDOWY PROGRAM STABILIZACJI GOSPODARCZEJ Z 1989 ROKU

Gospodarka polska w roku 1989 była w bardzo złym stanie. Roczny poziom inflacji przekroczył poziom 640%, deficyt budżetowy w III kwartale wynosił 10% PKB, a dotacje pochłaniały 1/3 wydatków budżetowych³. Codziennie były powszechne braki towaru na rynku, a polski złoty całkowicie utracił możliwości transakcyjne. Pod koniec roku 1989 za 1 dolara amerykańskiego płacono nieoficjalnie od 5 do 7 tys. zł, natomiast kurs oficjalny znajdował się znacznie poniżej tego poziomu i wynosił około 1500 zł. W tamtym okresie amerykański dolar bardzo często stawał się środkiem płatniczym.

Uchwalony pod koniec grudnia 1989 roku „Rządowy Program Stabilizacji Gospodarczej” był zbiorem wskazówek i wytycznych, które miały doprowadzić do szybkiego przywrócenia równowagi gospodarczej. Działania mające przyczynić się do przynajmniej częściowej poprawy sytuacji były następujące⁴:

- zbliżenie oficjalnego kursu dolara do kursu rynkowego;
- zmniejszenie zakresu ekspansji kredytowej poprzez podniesienie stopy procentowej z 56% do 140%;
- zastąpienie automatycznej indeksacji płac wyrównawczą z niskimi współczynnikami waloryzacji (w styczniu 1990 roku 30%, a następnie 20% przyrostu cen, wobec 80% w grudniu 1989 r.);

² Por. Z. Hockuba, *Zmiana systemowa – transformacja a regulacja ekonomiczna*, [w:] *Ekonomia wobec zagadnień transformacji*, (red.) Z. Hockuba, UW, Warszawa 1993, s. 48.

³ Por. M. Bałtowski, M. Miszewski, *Transformacja gospodarcza w Polsce*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 184.

⁴ Ibidem, s. 185.

- podwyższenie cen i zmiana zasad ich stanowienia. Kolejnym krokiem było ich uwolnienie. W styczniu 1990 roku 80% cen dóbr konsumpcyjnych i zaopatrzeniowych było poza kontrolą państwa.

Ponadto program wprowadzał prywatyzację przedsiębiorstw, liberalizację handlu zagranicznego poprzez otwarcie rynku na towary z eksportu oraz zwiększał samodzielność przedsiębiorstw państwowych. Dzięki powołaniu do życia Urzędu Antymonopolowego rozpoczęto proces demonopolizacji gospodarki. Poza tym program stabilizacji gospodarki ograniczał wpływ pieniądza na rynek zarówno w sferze gospodarstw domowych, jak i przedsiębiorstw. Wprowadzono progresywny podatek od wynagrodzeń dla wszystkich zatrudnionych, a w przedsiębiorstwach państwowych podatek od ponadnormatywnych wynagrodzeń oraz podwyższono obciążenia z tytułu tzw. dywidendy. We wszystkich przedsiębiorstwach ograniczono dostęp do preferencyjnych, niskooprocentowanych kredytów, podwyższono podstawową stawkę podatku obrotowego o 5 pkt procentowych, wyeliminowano większość ulg i zwolnień podatkowych, a także podwyższono składki na ubezpieczenia społeczne z 38% do 43% i wprowadzono składkę na Fundusz Pracy w wysokości 2%⁵. Wprowadzenie jednolitego i sztywnego kursu walutowego zapewniało wewnętrzną wymienialność złotego. Gwarancją jego realności był początkowo Fundusz Stabilizacyjny w kwocie 1 miliarda dolarów oraz kredyt stand-by, udzielony Polsce przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy⁶. Upraszczając, można powiedzieć, że przywracanie stanu równowagi polegało na uwolnieniu cen przy jednoczesnym ograniczeniu dochodów ludności.

Program stabilizacyjny zawierał wiele zaleceń Międzynarodowego Funduszu Walutowego opartych na tzw. konsensusie waszyngtońskim i był z nim oraz Bankiem Światowym konsultowany. Konsensus waszyngtoński bazował na teorii monetarnej i proponował wiele działań w duchu doktryny liberalnej, takich jak: likwidację protekcjonizmu państwowego, redukcję zadłużenia sektora publicznego, silną antyinflacyjną politykę pieniężną, utrzymanie dyscypliny budżetowej, liberalizację i otwarcie gospodarki, w tym rynku pracy, zwiększenie swobody przepływów kapitałowych. Szczególną rolę przypisywano niezależności banku centralnego. Dzięki prowadzonym z Międzynarodowym Funduszem Walutowym i Bankiem Światowym negocjacjom udało się podpisać porozumienie, zgodnie z którym Klub Paryski zgodził się umorzyć 50% długu polskiego zaciągniętego u rządów państw zachodnich.

⁵ Ibidem, s. 188–189.

⁶ Por. P. Bożyk, *Polityka gospodarcza Polski 1985–2000*, First Business College, Warszawa 1995, s. 39.

Główna część działań stabilizacyjnych została zrealizowana w pierwszej połowie 1990 roku. W drugiej połowie roku rząd uległ presji społecznej oraz części polityków skupionych przy Lechu Wałęsie i złagodził założenia programu stabilizacyjnego. Obniżono stopy procentowe oraz podwyższono współczynnik indeksacji płac z 30% do 100% w lipcu i 60% w sierpniu. Konsekwencją podjętych zmian w programie stabilizacyjnym był wzrost średniomiesięcznej inflacji z 1,8% do 5%, co zaowocowało koniecznością ponownego zaostrzenia polityki pieniężnej oraz ograniczenia dochodów.

Skutki podjętych działań naprawczych były szybko zauważalne. Od 1991 roku zaczęła wzrastać konsumpcja oraz import towarów konsumpcyjnych, niestety, kosztem malejących inwestycji. Półki sklepowe zapełniły się towarami, opanowano hiperinflację, polska waluta powoli zaczęła zastępować dolara amerykańskiego w transakcjach. Wzrósł również eksport towarów do krajów zachodnich, a także zaostrzyła się konkurencja między przedsiębiorstwami⁷. Gwałtownie wzrosła liczba emerytów i wysokość wypłacanych im świadczeń, co ponownie, w połączeniu z recesją, doprowadziło do wzrostu deficytu budżetowego. W latach 1988–1992 liczba emerytów wzrosła o 25% z 6,7 mln do 8,5 mln⁸. W sierpniu 1991 roku podwyższono cła wwozowe, a następnie zmieniono zasady ustalania kursu walutowego. Jesienią 1991 roku, przy pierwszych oznakach wychodzenia z recesji, zakończono działania stabilizacyjne.

Rok 1991 to także moment, kiedy zaobserwowano spadek PKB i produkcji przemysłowej w stosunku do roku 1990. Mimo uwzględnienia żądań związków zawodowych dotyczących podwyżek płac oraz wzrostu świadczeń socjalnych, niezadowolenie społeczne z wprowadzanych reform rosło. Kilkadziesiąt lat komunizmu przyczyniło się do wykształcenia u znacznej części społeczeństwa bardziej postaw roszczeniowych, niż twórczych czy pomocniczych. Statystyki z roku 1991 odnotowały co prawda nieznaczny spadek płac realnych, jednak stopa życiowa nie uległa pogorszeniu, a sprzedaż w handlu w odniesieniu do roku 1990 wzrosła o 9%. Sektor prywatny zaczął się dynamicznie rozwijać i mieć coraz większy udział w tworzeniu PKB, niwelując w ten sposób coraz gorszą sytuację w sektorze państwowym⁹. Gwałtownie jednak zaczęło rosnąć bezrobocie. Pod koniec roku 1990 stopa bezrobocia wyniosła 6,5%, co oznaczało ponad 1 milion osób bez pracy. W grudniu 1991 roku bezrobocie wzrosło już do poziomu 12,2%, czyli około 2,3 milionów osób pozostało bez

⁷ Por. P. Mikuła, *Bilans przemian społecznych i gospodarczych w Polsce w latach 1989–2006*, „Zeszyty Naukowe Zakładu Europeistyki” 2008, nr 2(7), s. 78.

⁸ Por. M. Bałtowski, M. Miszewski, *Transformacja...*, s. 191.

⁹ Por. P. Mikuła, *Bilans...*, s. 79.

pracy¹⁰. Dynamikę wzrostu bezrobocia w okresie realizacji planu stabilizacyjnego obrazuje tabela 1.

Tabela 1

Stopa bezrobocia w latach 1990–1991

Rok	Kwartał I	Kwartał II	Kwartał III	Kwartał IV
1990	1,5%	3,1%	5,0%	6,5%
1991	7,1%	8,4%	10,5%	12,2%

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Przechodząc do oceny programu stabilizacyjnego, należy podkreślić, iż w literaturze przeważają głosy krytyczne zarówno u ekonomistów o orientacji lewicowej, jak i prawicowej, a także u części polskich ekonomistów pracujących w zagranicznych ośrodkach badawczych. G. Kołodko sformułował nawet tezę o „przestrzeleniu” planu Balcerowicza, czyli o nadmiernej restrykcyjności programu reform¹¹. Z drugiej strony są mniej liczne opinie zwolenników planu, którzy uważają, że był on mało restrykcyjny, o czym świadczy wysoka stopa inflacji w tamtym okresie oraz niska liczba bankrutujących przedsiębiorstw. Dokonując bilansu po dwudziestu latach od wprowadzenia Rządowego Programu Stabilizacji Gospodarki uważam, że ekonomicznie był to dobry program, gdyż umożliwił Polsce powrót na ścieżkę wzrostu gospodarczego i wzrostu dobrobytu. Z drugiej zaś strony, jego krótkookresowe skutki, zwłaszcza w sferze społecznej, dla wielu obywateli były tragiczne. Niemniej jednak do pozytywnych efektów planu stabilizacji należy zaliczyć¹²:

- szybkie zrównoważenie rynków, zwłaszcza dóbr konsumpcyjnych,
- zdławienie hiperinflacji i usunięcie ryzyka zupełnego rozchwiania się systemu gospodarczego,
- stabilizację pieniądza,
- uwolnienie cen, konsekwencją czego było przywrócenie stosunków pieniężnych i otwarcie gospodarki, co przyczyniło się do racjonalizacji wyceny zasobów gospodarczych oraz decyzji mikroekonomicznych,

¹⁰ Por. http://www.stat.gov.pl/gus/5840_677_PLK_HTML.htm – pobrano dnia 27.05.2010

¹¹ Por. G. Kołodko, *Transformacja gospodarki polskiej. Sukces czy porażka?*, BGW, Warszawa 1992.

¹² Por. M. Bałtowski, M. Miszewski, *Transformacja...*, s. 193–194.

- poddanie przedsiębiorstw presji konkurencyjnej w wyniku czego znacząco wzrósł eksport na rynki zachodnie,
- zrównoważenie budżetu.

Natomiast do negatywnych skutków należy przede wszystkim zaliczyć:

- spadek poziomu produkcji i Produktu Krajowego Brutto,
- destrukcję znacznej części potencjału gospodarczego przedsiębiorstw państwowych oraz upadek wielu obszarów produkcji krajowej,
- obniżenie się płac realnych i poziomu konsumpcji,
- znaczący wzrost bezrobocia.

Równolegle do początkowego spadku dochodów ludności rozpoczął się trwający do dzisiaj proces zmian w jego rozkładzie na poszczególne grupy społeczne. W latach 1990–1991 wzrosły jedynie dochody emerytów i rencistów, natomiast bardzo zmalały w gospodarstwach chłopskich. Po dwóch latach transformacji zaobserwowano również zmianę w typowym dla systemu socjalistycznego uprzywilejowaniu klasy robotniczej w podziale dochodu. Zwiększeniu uległa rola wykształcenia w poziomie uzyskiwanych płac – im wyższe wykształcenie, tym większy dochód¹³.

PRYWATYZACJA PRZEDSIĘBIORSTW PAŃSTWOWYCH

Zmiany własnościowe zainicjowane w polskiej gospodarce pod koniec lat osiemdziesiątych XX wieku składały się z dwóch równoległych procesów: prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych oraz rozwoju prywatnej przedsiębiorczości. Cele procesu prywatyzacji, cytując za Tadeuszem Kowalikiem, były następujące¹⁴:

- poprawa efektywności przedsiębiorstw i całej gospodarki,
- rozszerzenie pola konkurencji przez ograniczenie monopolu,
- ograniczenie ingerencji rządu i administracji w działalność przedsiębiorstw,
- koncentracja kapitału prywatnego jako źródła akumulacji i wzrostu,
- redukcja subsydiów państwa dla firm państwowych,
- zwiększenie dochodów budżetu państwa i redukcja długu zagranicznego,
- stworzenie zachęt dla inwestycji zagranicznych,
- ułatwienie integracji z UE,
- tworzenie klasy średniej jako podstawy demokracji,

¹³ Ibidem, s. 195.

¹⁴ Por. T. Kowalik, *www.Polskatransformacja.pl*, Warszawskie Wydawnictwo Literackie MUZA S.A., Warszawa 2009, s. 144.

- osłabienie związków zawodowych i nacisku na wzrost płac w sektorze publicznym,
- rozproszenie własności w formie akcji lub spółek pracowniczych,
- pozyskiwanie poparcia pracowników dla prywatyzacji ich firmy.

Zgodnie z danymi Głównego Urzędu Statystycznego w końcu roku 1991 istniało 8453 przedsiębiorstw państwowych. Z tej liczby do końca roku 2004 sprywatyzowano 7165 przedsiębiorstw (1569 skomercjalizowano, 2090 poddano prywatyzacji bezpośredniej, 1852 zlikwidowano, 1654 państwowych przedsiębiorstw gospodarki rolnej przejęła Agencja Nieruchomości Rolnych). Skala prywatyzacji była największa w okresie realizacji programu stabilizacyjnego. W latach 1990–1991, 1258 przedsiębiorstw objęto procesem przekształceń własnościowych¹⁵.

Wskutek komercjalizacji powstało do 2004 roku, 1501 jednoosobowych spółek Skarbu Państwa, z których 512 wniesiono do Narodowych Funduszy Inwestycyjnych (NFI), a 343 sprywatyzowano drogą pośrednią oraz 14 spółek z udziałem wierzycieli. Jednoosobowe spółki Skarbu Państwa w ponad 83% stanowiły średnie i duże przedsiębiorstwa przemysłowe, zatrudniające do 500 osób. Największa dynamika w procesach komercjalizacji miała miejsce w pierwszych latach transformacji systemowej.

Poprzez prywatyzację bezpośrednią, polegającą na sprzedaży majątku zakładu państwowego nowemu właścicielowi, sprywatyzowano do końca roku 2004, 2090 przedsiębiorstw. Przekształcenia własnościowe w wyniku prywatyzacji bezpośredniej miały najwyższą dynamikę w początkowej fazie transformacji i z biegiem lat liczba przedsiębiorstw prywatyzowanych w tym trybie systematycznie malała. Prywatyzacją bezpośrednią były objęte z reguły firmy z zatrudnieniem poniżej 500 osób¹⁶.

Interesującym zjawiskiem w ramach prywatyzacji bezpośredniej był tzw. leasing pracowniczy, polegający na odpłatnym przejęciu prywatyzowanego przedsiębiorstwa przez pracowników z możliwością spłacenia wykupu z bieżących dochodów. W ciągu pierwszych dziesięciu lat transformacji tą metodą prywatyzacji bezpośredniej objęto 2/3 zakładów, które do połowy lat dziewięćdziesiątych dosyć dobrze funkcjonowały na rynku. Dopiero w drugiej części dekady ich wyniki finansowe zaczęły być gorsze od wyników przedsiębiorstw prywatyzowanych kapitałowo. Za przyczynę takiego stanu rzeczy uważa się brak kapitału oraz niechęć pracowników spółek pracowniczych do inwe-

¹⁵ Por. T. Kaczmarek, *Ład ekonomiczny w demokratycznym państwie*, Difin, Warszawa 2007, s. 178.

¹⁶ Ibidem, s.178–180.

stowania w rozwój swoich zakładów¹⁷. Od roku 2000 nastąpiła tzw. wtórna prywatyzacja spółek pracowniczych, która polegała na szukaniu nowych inwestorów gotowych wesprzeć przedsiębiorstwo kapitałowo. Na ogół tymi inwestorami byli menedżerowie danego przedsiębiorstwa, którzy odkupywali akcje od zwykłych pracowników. W wyniku prywatyzacji wtórnej budżet państwa stracił część potencjalnych wpływów, natomiast zyskali na niej zatrudnieni pracownicy, którzy po latach z reguły odsprzedawali swoje udziały ze sporym zyskiem.

Oprócz prywatyzacji bezpośredniej, była prowadzona prywatyzacja pośrednia, czyli kapitałowa. Tym sposobem do roku 2004 sprywatyzowano 341 jednoosobowych spółek Skarbu Państwa, z czego w 43 przypadkach akcje zostały udostępnione w ofercie publicznej, a w kolejnych 43 w formie przetargu publicznego. Kapitał zagraniczny był inwestorem strategicznym w 115 spółkach, natomiast polski w 128¹⁸. Prywatyzacja pośrednia, a zwłaszcza inwestycje dokonywane z udziałem kapitału zagranicznego stymulowały wiele pozytywnych zjawisk w polskiej gospodarce. Wraz z kapitałem zagranicznym pojawiała się nowa jakość w zakresie organizacji i zarządzania, nowoczesna wiedza menedżerska, napływ nowych technologii, *know-how*, czy inwestycje w kapitał ludzki. Inwestycje te przyczyniły się z jednej strony do modernizacji i restrukturyzacji części polskiego przemysłu oraz zwiększenia eksportu, z drugiej zaś zasilaly budżet państwa dodatkowymi dochodami. Po dwóch dekadach doświadczeń z prywatyzacją pośrednią uważam, że należałoby ją zaliczyć w dużej mierze do pozytywnych zjawisk związanych z polską prywatyzacją¹⁹.

Z kolei do nieudanych inicjatyw prywatyzacyjnych należy zaliczyć program Narodowych Funduszy Inwestycyjnych (NFI), który uruchomiono w czerwcu 1995 roku. Koncepcja programu NFI zakładała powołanie 15 funduszy – spółek akcyjnych, pomiędzy które rozdzielono akcje 512 przedsiębiorstw będących spółkami akcyjnymi Skarbu Państwa. Pomiędzy 22 lipca 1995 a 22 listopada 1996 roku każdy obywatel otrzymał świadectwo udziałowe NFI, natomiast od 1997 roku rozpoczęto notowania akcji NFI na Giełdzie Papierów Wartościowych. Działalność NFI od samego początku wzbudzała wiele kontrowersji, dlatego też Najwyższa Izba Kontroli przeprowadzała kolejne kontrole Funduszy. NIK w swojej ocenie uznała, że program nie zrealizował ustawowego

¹⁷ Por. P. Mikuła, *Bilans...*, s. 84.

¹⁸ Por. T. Kaczmarek, *Ład...*, s. 181.

¹⁹ Por. M. Dahl, P. Piesio, *Direkte Investitionen in Polen oder Export von Arbeitsplätzen in neue Mitgliedsstaaten*, [w:] *Probleme der Osterweiterung und Soziale Marktwirtschaft*, (red.) T. Kaczmarek, P. Trapp, WSHIP, Warszawa 2001, s. 171–183.

zadania, czyli pomnożenia majątku spółek poprzez wzrost wartości ich akcji²⁰. Główną wadą programu był jednak fakt, że był on realizowany z powodów politycznych i szybko stał się obszarem ścierania się interesów i przetargów politycznych. Uruchomiony z opóźnieniem, przyczynił się do szybkiej prywatyzacji ponad 500 przedsiębiorstw państwowych, jednak za cenę spadku ich wartości, wzrostu bezrobocia oraz podwyższenia kosztów prywatyzacji.

ROZWÓJ PRYWATNEJ PRZEDSIĘBIORCZOŚCI

Po wejściu w życie 1 stycznia 1989 roku ustawy o działalności gospodarczej nastąpił w Polsce szybki i dynamiczny wzrost sektora prywatnego. Rozwój prywatnej przedsiębiorczości w latach 1989–1991 należy bez wątpienia uznać za jeden z najmniej kontrowersyjnych, a zarazem najbardziej korzystnych elementów zmian struktury własnościowej polskiej gospodarki. Rozwijający się sektor tworzył nowe miejsca pracy i wchłaniał bezrobotnych z likwidowanych zakładów państwowych. Według różnych źródeł, w powyższym okresie powstało od 600 tys. do ponad 1 mln firm prywatnych. Tak duża rozbieżność wynika z faktu, że dostępne są jedynie dane szacunkowe za tamten okres. Gwałtowny rozwój prywatnej przedsiębiorczości przyczynił się do wzrostu znaczenia sektora w tworzeniu Produktu Krajowego Brutto. W końcu roku 1988 wytwarzał on 28% PKB, a w roku 1990 już 32%²¹. Według danych Głównego Urzędu Statystycznego, do końca roku 1994 powstało w Polsce około 1,9 miliona prywatnych firm zatrudniających do 5 pracowników. W zakładach tych zatrudnienie znalazło około 3 miliony osób²². Firmy powstałe w latach 1988–1994 można podzielić na dwa rodzaje. Powstałe mniej więcej przed rokiem 1991 i po nim. Według różnych badań, te pierwsze z reguły gorzej radziły sobie na rynku. W większości przypadków prowadzili je Polacy mieszkający w kraju, którzy dopiero uczyli się funkcjonowania w gospodarce rynkowej. Natomiast firmy powstające po roku 1991, bardzo często były kierowane przez osoby, które zdobyły już doświadczenie zagranicze i były doskonale zorientowane w wolnorynkowych regułach gry. Dawało to istotną przewagę konkurencyjną w stosunku do przedsiębiorców, którzy rozpoczęli swoją działalność jeszcze w czasach komunistycznych.

Na wiosnę 1990 roku zainicjowano proces tzw. małej prywatyzacji, która polegała na szybkich i spektakularnych zmianach własnościowych, jakie doko-

²⁰ Por. T. Kaczmarek, *Ład...*, s. 182.

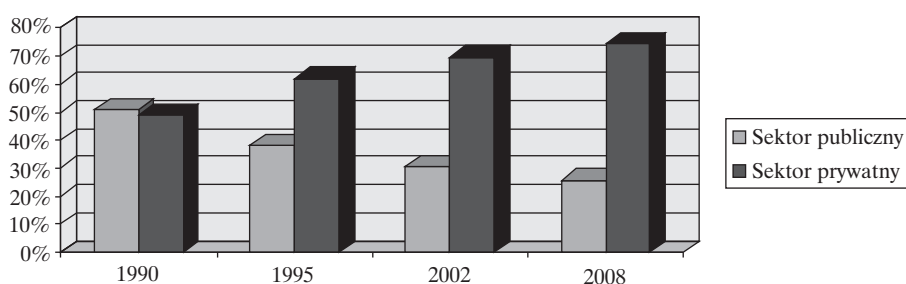
²¹ Por. M. Bałtowski, M. Miszewski, *Transformacja...*, s. 222–224.

²² Por. P. Mięka, *Bilans...*, s. 81.

nały się głównie w uspołecznionym handlu detalicznym, ale także w transporcie oraz budownictwie. Do końca lat osiemdziesiątych XX wieku sektor uspołeczniony był scentralizowany oraz niewydolny, natomiast sektor prywatny niewielki. Ponad 90% sprzedaży detalicznej przypadało na uspołecznione centrale handlowe typu „Społem”, czy Centralę Państwowego Handlu Wewnętrznego. W wyniku małej prywatyzacji pracownicy przejmowali od gmin małe przedsiębiorstwa państwowe, przy czym były to raczej pomysły na biznes niż sam majątek. Świadczą o tym dane mówiące, że w latach 1990–1991 w dzierżawę oddano blisko 34 tysiące nieruchomości komunalnych, a tylko tysiąc sprzedano. Sektor handlu prywatnego w zestawieniu z innymi branżami był jedynym, który od samego początku procesu transformacji ekonomicznej zanotował wzrost zatrudnienia. Od końca 1990 do końca 1991 roku liczba zatrudnionych w handlu państwowym zmniejszyła się o 31,5%, natomiast w handlu prywatnym wzrosła o 26,1%²³.

Wykres 1

Struktura pracujących według sektorów własności



Źródło: opracowanie własne na podstawie: J. Kaliński, *Gospodarka Polski w procesie transformacji systemowej*, [w:] *Gospodarka Polski na przełomie wieków. Od A do Z*, (red.) E. Czarny, NBP 2005, s. 22; *Mały rocznik statystyczny 2009*, GUS, Warszawa 2009, s. 138.

Zmniejszenie tempa przyrostu nowych przedsiębiorstw prywatnych nastąpiło po roku 1992, jednak od roku 1995 ponownie zanotowano zwiększoną liczbę nowopowstających firm. Rekord przypadł na rok 1996, kiedy to zarejestrowano ponad 41 tysięcy przedsiębiorstw zatrudniających powyżej 5 pracowników. W latach 1993–1998 najdynamiczniej rozwijał się sektor usługowy, zwłaszcza związany z pośrednictwem finansowym (wzrost ponad 11-krotny) oraz z obsługą i wynajmem nieruchomości, a także prowadzeniem interesów

²³ Ibidem, s. 82.

(wzrost 2,5-krotny). Podkreślić też trzeba, że w omawianym okresie duża część powstających firm nie utrzymała się na rynku. Jednak z punktu widzenia dojrzałej gospodarki rynkowej było to zjawisko pożądane, gdyż wymuszało konkurencję na przedsiębiorcach oraz przyczyniało się do wzrostu jakości oferowanych towarów i usług²⁴.

Od początku okresu transformacji systematycznie malał udział zatrudnionych w sektorze państwowym, natomiast rósł w prywatnym. Trend ten utrzymuje się do chwili obecnej co obrazuje wykres 1.

PRZEKSZTAŁCENIA SEKTORA ROLNICZEGO

Transformacja w polskim rolnictwie została rozpoczęta 1 sierpnia 1989 roku decyzją rządu Mieczysława Rakowskiego o zniesieniu większości urzędowych cen żywności. Od tego momentu, z wyjątkiem minimalnych cen skupu mleka, żywca oraz zbóż, zlikwidowano większość ograniczeń w handlu produktami rolnymi oraz reglamentowaną sprzedaż mięsa. Od 1990 roku także import produktów rolnych został uwolniony poprzez oparcie go na rynkowym kursie walutowym oraz nowej jednolitej taryfie celnej. Na początku jej średni poziom wyniósł około 13,2% dla wszystkich produktów rolnych, jednak z uwagi na niską skuteczność mechanizmu kursowego w ciągu trzech lat średnie stawki ceł wzrosły do poziomu 25%. Do innych instrumentów regulujących funkcjonowanie rynku rolnego w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia należy zaliczyć: podatek importowy w latach 1992–1996 oraz opłaty wyrównawcze w latach 1994–1995. Po 1 lipca 1995 roku, w związku z nowelizacją prawa i dostosowania go do zasad GATT, jedyną dozwoloną metodą ochrony rynku stały się opłaty celne²⁵.

Przemiany w rolnictwie były uwarunkowane dwoma podstawowymi czynnikami. Po pierwsze, niepowtarzalnym kształtem polskiego rolnictwa uformowanym w okresie PRL-u oraz perspektywą wejścia do Unii Europejskiej. W czasach socjalizmu sektor rolnictwa składał się z prywatnych gospodarstw rolnych oraz uspołecznionych gospodarstw rolnych – PGR-ów. Te pierwsze z trudem dostosowywały się do zmieniających warunków, stawiając sobie za cel przetrwanie, natomiast te drugie w ciągu pierwszych dwóch lat transformacji przestały istnieć. Cofnięcie dotacji budżetowych, pojawienie się bariery popytu oraz brak gotowości do reform przyczyniło się do tego, że pod koniec

²⁴ Por. M. Bałtowski, M. Miszewski, *Transformacja...*, s. 228.

²⁵ Por. P. Mikuła, *Bilans...*, s. 87.

roku 1991 blisko 70% PGR-ów stało się niewypłacalnych. Ich miejsce zaczęły zastępować wielkoobszarowe gospodarstwa rolne o powierzchni powyżej 30 ha, których liczba w latach 1996–2002 wzrosła z 32 tys. do 51 tys.²⁶. Zaznaczyć należy, że w latach dziewięćdziesiątych zabrakło jasnej i klarownej wizji restrukturyzacji i modernizacji rolnictwa. Przeważały cele krótkookresowe, które podlegały częstym zmianom. Przyczyniło się to do tego, że po dziesięciu latach przemian około 1/8 ludności wsi żyła poniżej poziomu minimum egzystencji. Reasumując, w wyniku przemian w rolnictwie prywatnym wyłoniły się trzy segmenty²⁷:

- segment rolnictwa socjalnego, w którym działalność gospodarcza jest prowadzona głównie na własne potrzeby, a dochody uzupełniane są poprzez transfery socjalne ze strony państwa;
- segment rolnictwa drobnotowarowego, tradycyjnego, samodzielnego finansowo, ale ograniczającego się do sprzedaży swoich produktów na lokalnych rynkach;
- segment gospodarstw wysokotowarowych, specjalizowanych, produkujących głównie na potrzeby przetwórstwa rolno-spożywczego.

Dokonując próby oceny transformacji w sektorze rolnym, trzeba podkreślić, że mimo olbrzymich kosztów społecznych, jakie ponieśli mieszkańcy wsi, udało się już po kilku latach zwiększyć potencjał przetwórczy rolnictwa. Osiągnięto nadwyżki w produkcji rolnej, a sektor stał się nowoczesny i konkurencyjny. Akcesja Polski do Unii Europejskiej dowiodła, że polskie rolnictwo z powodzeniem konkuruje na Jednolitym Rynku Europejskim.

PRÓBA OCENY WPŁYWU TRANSFORMACJI EKONOMICZNEJ NA SFERĘ SPOŁECZNĄ

Okres transformacji ustrojowej z pewnością przyczynił się do rozwoju swobód politycznych i gospodarczych oraz likwidacji gospodarki niedoborów, co niewątpliwie było dużym sukcesem. Nie odbyło się to jednak bez poniesienia znaczących kosztów przez niektóre grupy społeczne. W pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych nastąpiły fundamentalne zmiany w sferze społecznej, które stały się przyczyną licznych problemów egzystencjalnych. Nasilające się dysproporcje w rozwoju gospodarczym i społecznym, rosnące

²⁶ Por. M. Bałtowski, M. Miszewski, *Transformacja...*, s. 325.

²⁷ Por. T. Hunek, *Ekonomia polityczna rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich w Polsce*, „Wieś i Rolnictwo” 2000, nr 2, s. 41.

bezrobocie, a także pauperyzację społeczeństwa można zaliczyć do głównych skutków ubocznych zainicjowanych w Polsce przemian. Wzrost bezrobocia oraz procesy związane z transformacją poszerzyły obszar biedy i ubóstwa. Nie spełniły także swojej roli instytucje państwa powołane do przeciwdziałania negatywnym społecznym konsekwencjom przemian systemowych. Mimo poddania ich reformom, wykazywały rosnącą niewydolność.

Głównym negatywnym skutkiem wdrażania gospodarki rynkowej po 1989 roku był proces materialnego rozwarstwiania się społeczeństwa. Tendencji tej nie powstrzymał nawet przyspieszony rozwój gospodarki między 1995 a 1997 rokiem, a spadek tempa wzrostu gospodarczego w następnych latach przyczynił się do dalszego pogorszenia sytuacji ekonomicznej wielu gospodarstw domowych. Według badań Elżbiety Mikuły w 2000 roku dochody najzamożniejszej grupy gospodarstw stanowiły 121% dochodów w gospodarstwach pracowniczych i były 2,5-krotnie wyższe niż dochody grupy najuboższej²⁸. Wycofanie się państwa z jego funkcji opiekuńczych, a także wzrastające różnice społeczne i materialne spowodowały gwałtowny wzrost liczby rodzin zmarginalizowanych społecznie. W 2005 roku Federacja na rzecz Reintegracji Społecznej oszacowała, że do tzw. starej biedy (około 1 000 000 rodzin w skali całego kraju, zmarginalizowanych i dotkniętych patologią społeczną od wielu pokoleń), dołączyło ponad 1 500 000 rodzin tzw. nowej biedy, czyli osób, których sytuacja życiowa uległa dramatycznemu pogorszeniu w wyniku rozpadu PGR-ów oraz strukturalnego bezrobocia²⁹. To właśnie wzrost bezrobocia jest przyczyną wielu negatywnych tendencji w sferze społecznej. Od stycznia 1990 roku do grudnia 1994 roku bezrobocie systematycznie wzrastało z 0,3% do 16%. W kolejnych latach nastąpiło co prawda odwrócenie tego trendu i do grudnia 1998 roku stopę bezrobocia udało się zredukować do 10,4%, jednak do stycznia 2004 roku urosła ona do poziomu 20,6%³⁰. Dopiero perspektywa rychłego członkostwa w Unii Europejskiej, a następnie członkostwo spowodowało, że nastąpiła stopniowa poprawa na rynku pracy.

Konsekwencją wysokiego bezrobocia było zróżnicowanie statusu materialnego i wzrost sfery ubóstwa. W 1997 roku 13,3% gospodarstw domowych kwalifikowało się w granicy ustawowego ubóstwa, czyli posiadało uprawnienia do ubiegania się o świadczenia pomocy społecznej. Do końca roku 2004 odse-

²⁸ Por. E. Mikuła, *Społeczny wymiar transformacji*, s. 263 – pobrano z <http://www.univ.rzeszow.pl/ekonomia/Zeszyt4/22-mikula.pdf>, dnia 8.09.2009.

²⁹ Por. M. Grondas, M. Liciński, *Dzieci bez przyszłości*, [w:] E. Orpik, M. Gronas, M. Liciński, *Czy na pewno pomoc?*, Raport Towarzystwa Psychoprofilaktycznego w Warszawie, Warszawa 2007, s. 6.

³⁰ Por. http://www.stat.gov.pl/gus/5840_677_PLK_HTML.htm – pobrano dnia 11.09.2009

tek ten urósł do poziomu 19,2%³¹. Statystycznie rzecz biorąc, liczba rodzin ubogich była tym większa, im mniejsza była miejscowość przez nią zamieszkiwana. Najgorsza sytuacja panowała na wsiach, zwłaszcza w słabo rozwiniętych rolniczo regionach północnej i północno-wschodniej Polski. Czynniki te doprowadziły do wzrostu zagrożenia patologią społeczną, nierówności szans rozwojowych, a także do zjawiska „dziedziczenia biedy”.

Przemiany systemowe spowodowały także wiele zmian w funkcjonowaniu sfery usług społecznych. Do jednej z nich możemy zaliczyć gwałtowny wzrost aspiracji edukacyjnych społeczeństwa, do drugiej zaś pogłębiający się deficyt usług ochrony zdrowia. W przypadku ochrony zdrowia kryzys pierwszych lat transformacji i wiążące się z nim ograniczenia budżetowe doprowadziły do redukcji środków publicznych przekazywanych na ochronę zdrowia. Przyczyniło się to do szybkiej komercjalizacji usług medycznych, w wyniku czego część społeczeństwa straciła do nich dostęp.

Do pozytywnych tendencji w sferze społecznej możemy zaliczyć znaczny wzrost liczby osób uczących się i podwyższenie ogólnego poziomu wykształcenia społeczeństwa. W ogólnej liczbie ludności zmniejszył się udział osób z wykształceniem podstawowym, natomiast wzrósł ze średnim i wyższym. Zaznaczyć jednak należy, że wraz ze wzrostem liczby szkół, uczniów i studentów nie szedł w parze wzrost nakładów finansowych na szkolnictwo. Udział wydatków publicznych w tej sferze, od początku lat dziewięćdziesiątych, oscyluje w granicach 4–5% PKB³², w tym na funkcjonowanie szkół wyższych, w granicach około 1% PKB³³. Oznacza to, że ciężar wydatków ponoszonych na naukę został przesunięty na społeczeństwo, czemu towarzyszyła nierówność szans w realizacji aspiracji edukacyjnych.

Reasumując, sfera społeczna była tą, która została najbardziej zaniedbana w procesie przemian systemowych po roku 1989. Negatywne zjawiska w tym obszarze doprowadziły w społeczeństwie do nieufności wobec polityków i porządku demokratycznego. Wpływowi zmian systemowych zostały poddane wszystkie grupy społeczne, jednak nie wszystkie grupy w równym stopniu doświadczyły korzyści lub strat tych zmian. Do wygranych procesu transformacji z pewnością możemy zaliczyć osoby żyjące w dużych miastach, wykształcone i młode, natomiast do przegranych – żyjące na wsi i mniejszych miejscowościach, osoby z niskim wykształceniem oraz osoby starsze.

³¹ Por. E. Mikuła, *Spoleczny...*, s. 265.

³² Por. *Oświata i wychowanie w roku szkolnym 2007/2008*, GUS, Warszawa 2008, s. 31.

³³ Por. *Szkoły wyższe i ich finanse w 2001 r.*, GUS, Warszawa 2008, s. 244.

BIBLIOGRAFIA

- Balcerowicz L., *Socjalizm, kapitalizm, transformacji. Szkice z przełomu epoki*, PWN, Warszawa 1997.
- Bałtowski M., Miszewski M., *Transformacja gospodarcza w Polsce*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006.
- Bożyk P., *Polityka gospodarcza Polski 1985–2000*, First Business College, Warszawa 1995.
- Dahl M., Piesio P., *Direkte Investitionen in Polen oder Export von Arbeitsplätzen in neue Mitgliedsstaaten*, [w:] *Probleme der Osterweiterung und Soziale Marktwirtschaft*, (red.) T. Kaczmarek, P. Trapp, WSHIP, Warszawa 2001.
- Grondas M., Liciński M., *Dzieci bez przyszłości*, [w:] E. Orpik, M. Gronas, M. Liciński, *Czy na pewno pomoc?*, Raport Towarzystwa Psychoprofilaktycznego w Warszawie, Warszawa 2007.
- Hockuba Z., *Zmiana systemowa – transformacja a regulacja ekonomiczna*, [w:] *Ekonomia wobec zagadnień transformacji*, (red.) Z. Hockuba, UW, Warszawa 1993.
- <http://www.stat.gov.pl>
- Hunek T., *Ekonomia polityczna rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich w Polsce*, „Wieś i Rolnictwo” 2000, nr 2.
- Kaczmarek T., *Ład ekonomiczny w demokratycznym państwie*, Difin, Warszawa 2007.
- Kołodko G., *Transformacja gospodarki polskiej. Sukces czy porażka?*, BGW, Warszawa 1992.
- Kowalik T., www.Polskatransformacja.pl, Warszawskie Wydawnictwo Literackie MUZA S.A., Warszawa 2009.
- Mikuła P., *Bilans przemian społecznych i gospodarczych w Polsce w latach 1989–2006*, „Zeszyty Naukowe Zakładu Europeistyki” 2008, nr 2(7), WSiIZ, Rzeszów 2008.
- Mikuła E., *Spółeczny wymiar transformacji*, s. 263 – pobrano z <http://www.univ.rzeszow.pl/ekonomia/Zeszyt4/22-mikula.pdf>, dnia 8.09.2009.
- Oświata i wychowanie w roku szkolnym 2007/2008*, GUS, Warszawa 2008
- Szkoły wyższe i ich finanse w 2001 r.*, GUS, Warszawa 2008.

STRESZCZENIE

Koniec epoki komunizmu w Polsce zainicjował okres głębokich przemian systemowych, które doprowadziły do ukonstytuowania się demokracji oraz wprowadzenia gospodarki rynkowej. Transformacja systemu ekonomicznego oznaczała gruntowną reformę polskiej gospodarki poprzez zastąpienie centralnego planowania mechanizmami wolnorynkowymi. Spowodowało to zmiany nie tylko w sferze produkcji, czy w zakresie podziału dóbr, ale także w wielu obszarach sfery społecznej.

W niniejszym artykule został przedstawiony wpływ transformacji ekonomicznej w Polsce na sferę społeczną po roku 1989. Jako metodę badawczą użyto analizę teoretyczną wybranych publikacji oraz źródeł internetowych. W pierwszej części opracowania Autor ukazuje genezę polskich przemian systemowych rozpoczętych pod koniec lat osiemdziesiątych XX wieku. Następnie scharakteryzowane zostały główne obszary przemian ekonomicznych. Natomiast w końcowej części opracowania dokonana została analiza przemian społecznych wynikających z przeprowadzanych reform gospodarczych.

SUMMARY

The end of the era of communism in Poland initiated a period of enormous systematic changes which led to the establishment of democracy and introduction of market economy. The transformation of the economic system meant a thorough reform of the Polish economy through substitution of central planning by free market mechanisms. This caused changes not only in the sphere of production but also within the distribution of wealth and in the social sphere.

The present article is intended to examine the influence of the economic transformation in Poland on the social sphere after 1989. As a research method it uses a theoretical analysis of selected publications and Internet resource materials. In the first part of the article the author presents the origin of the Polish systematic changes started in the late 1980s. Next the main areas of economic changes are characterized. In the final part of the article the author analyses social changes resulting from the introduced economic reforms.